

Leon Sikorski

Z PROBLEMÓW LEKSYKALNO-SKŁADNIOWYCH  
W GRUPIE Z JĘZYKIEM NIEMIECKIM

I. Uwagi wstępne

W niniejszym artykule zajmuję się analizą błędów językowych cudzoziemców. Doniosłość tego typu badań lapsologicznych na świecie jest uznana już od wielu lat, śledzenie bowiem i poznanie złożonego mechanizmu przyswajania języka obcego stanowią jeden z podstawowych warunków pomyślnego przebiegu procesu glottodydaktycznego. Przedmiotem uwagi w artykule jest wąska grupa leksykalna. Stanowią ją jednostki składniowe o podstawie czasownikowej przyswajane przez cudzoziemców, których rodzimym językiem jest niemiecki.

Z analizowanego materiału wynika, że nie ma pełnej zgodności strukturalnej między czasownikami polskimi i niemieckimi. Rozbieżności da się ująć w kilka grup:

1. Polskiemu czasownikowi o rekcji bezprzyimkowej odpowiada niemiecki czasownik bez przyimka (dopełnienie w bierniku w obu językach), np. studieren - studiować, treffen - spotkać.

2. Polskiemu czasownikowi o rekcji bezprzyimkowej odpowiada niemiecki czasownik bez przyimka, ale wymagający użycia innego przypadku, np. uczyć się (+ D) - lernen (+ B). Błędy występujące przy użyciu czasowników tejże grupy są stosunkowo nieliczne i nie powodują dezinformacji.

3. Polskiemu czasownikowi o rekcji bezprzyimkowej odpowiada niemiecki czasownik z przyimkiem, często wymagający innego przypadku niż w języku polskim, np. zaczynać (+ B) - beginnen mit (+ C), interesować się (+ N) - sich interessieren für (+ B). Tutaj ilość błędów jest większa a stopień zniekształcenia informacji poważny, bo wywołuje dwuznaczność lub sformuło-

wane przez nadawcę pełne zdanie może być przyjęte przez odbiorcę jako niepełne, np. Piotr interesował się dla Marii (fizyką? chemią?).

Poważną trudność w użyciu czasowników tej grupy stanowi fakt, że w języku polskim syntaktyczną funkcję niemieckiego przyimka spełnia inny środek gramatyczny, tj. morfem fleksyjny: -a, -em lub -ami.

Ten wzgląd syntaktyczny Adam Weinsberg uznał za wystarczającą podstawę do nazwania niektórych przyimków i końcówek przypadkowych na gruncie języka polskiego wspólnym terminem - m o r f e m y s y n t a k t y c z n e<sup>1</sup>.

Wydaje się, że badania nad morfosyntaktyką konfrontatywną mogą dać bardzo duże korzyści specjalistom w zakresie metodyki szczegółowej języka polskiego dla cudzoziemców<sup>2</sup>.

4. Polskiemu czasownikowi o rekcji bezprzyimkowej odpowiada zwrot idiomatyczny, np. bać się (+ D) - Angst haben vor (+ C). Przypadek taki nazwalibyśmy trudnością trzeciego stopnia, bo jej pokonanie wymaga największego wysiłku. Uczeń musi zredukować grupę kilku wyrazów do jednego czasownika. Wydawać by się mogło, że jest to proces łatwy. Jednak praktyka lektorska i zarejestrowane błędy wskazują na coś wręcz przeciwnego. Przy tego rodzaju trudnościach świąci triumfy metoda zapamiętywania całych zwrotów idiomatycznych z ich odpowiednikami w języku obcym<sup>3</sup>.

5. Odrębną grupę stanowią czasowniki tranzytywne (konotujące dopełnienie bliższe). W przypadku tych czasowników i rzeczowników rz. w funkcji dopełnienia bliższego mamy do czynienia ze zrównaniem formy fleksyjnej dopełnienia z formą mianownikową, tzn. biernik równa się mianownikowi. A więc:

<sup>1</sup> A. W e i n s b e r g, Przyimki przestrzenne w języku polskim, niemieckim i rumuńskim, Warszawa 1973, s. 9.

<sup>2</sup> W żadnej z dotychczasowych gramatyk czy podręczników języka polskiego dla cudzoziemców autorzy nie zwracają choćby najmniejszej uwagi na ten ważny problem składniowy. A przecież zestawienie elementów funkcjonalnych pomogłoby szybciej opanować podstawowe kategorie językowe. Można by np. zestawzić dwa czasowniki:

<u>fahren mit</u>	{	dem ... der ... den ...	jechać	{	...-em ...-a ...-ami
-------------------	---	-------------------------------	--------	---	----------------------------

<sup>3</sup> L. Z a b r o c k i, O tak zwanych "studiach kontrastownych", "Lingua Posnaniensis" 1976, XIX, s. 13.

Polska ma znana kultura.

Opera i operetka odwiedza 5 milionów widzów (!)

Metoda rehabilitacji pooperacyjnej rozwinął Dega.

Jaka muzyka pan lubi?

Dzieje się tak z dwu przyczyn. Po pierwsze, za sprawą języka ojczystego, w którym rzeczowniki rodzaju żeńskiego (wraz z rodzajnikiem) w mianowniku i bierniku lp. posiadają formę identyczną tak w funkcji dopełnienia bliższego, jak i podmiotu. Mamy więc:

Die klassische Musik ist interessant. (podmiot)

Ich habe die klassische Musik gern. (dopełnienie bliższe)

Po drugie, - analogiczne zjawisko występuje w języku polskim z tą tylko różnicą, że dotyczy ono nieżywotnych rzeczowników rodzaju męskiego i wszystkich rodzaju nijakiego w obu funkcjach.

Grupa rzeczowników rz. w funkcji dopełnienia bliższego pozostaje więc pod silnym działaniem interferencji zewnętrznej i wewnętrznej.

Jeśli idzie o czasowniki tranzytywne, występujące w stronie biernej, to częstym błędem jest stosowanie nieprawidłowego przyimka przymiesłowego od zamiast przez: Warszawa okupowana od Niemców. Są to błędy bardzo liczne.

Wydaje się, że autorzy materiałów do nauczania języka polskiego jako obcego nie zauważają ważnej roli przyimków w związkach składniowych.

## II. Materiał słownikowy

Część materiałową pracy przedstawiam w układzie alfabetycznym. Słownikowym hasłom polskim odpowiadają hasła niemieckie, po czym następują zapisy użyć oraz interpretacja materiału.

Bać się (+ D) - sich fürchten vor, Angst haben vor (+ C); Rządy kapitalistyczne bały się kapitalistyczny rozwój. Ona boi się karę. Miały duży strach przed ludźmi. Wśród usterek wywołanych użyciem czasownika bać się widać wyraźnie różne stopnie jego przyswojenia. Obok kalki mieć strach spotkamy przykłady użycia bezprzyimkowego, ale z błędną końcówką rzeczownika (w funkcji dopełnienia). Najczęściej jest to biernik.

Brakować (+ D) - fehlen (z podmiotem w M): Teraz brakuje mi koncentracja. Wtedy w Polsce brakowały szkoły i uniwersytety. Użycie tego czasownika prawie zawsze narzuca mianownikową formę podmiotowi, zgodnie z jego syntaktyczną wartością w języku niemieckim<sup>4</sup>, podczas gdy w języku polskim czasownik brakować używany jest w konstrukcji ergatywnej, w której nie ma podmiotu gramatycznego<sup>5</sup>.

Bronić (+ D) - verteidigen (z dopełnieniem w B); Socjalizm bronił swoje prawa. Wówka bronił dziewczynę.

Dokonać (+ D) - vollbringen, vollenden (z dopełnieniem w B): Naród dokonał wysokie dzieło. Mieszkańcy Warszawy dokonali bohaterские czyny.

W przypadku czasownika dokonać niewielką pomocą dla poszukującego ucznia okazać się może słownik szkolny Ladislausa Jakowczyka i Wilhelma Reinholza<sup>6</sup>. Oto w części niemiecko-polskiej na s. 150 uczeń znajduje hasło leisten - dokonywać, ale bez informacji o rządzie tego czasownika w języku polskim. Przyjmuje więc (może bez głębszego zastanowienia), że rekcja obu czasowników się pokrywa. Jesliby tej informacji szukał w części polsko-niemieckiej, znalazłby pod hasłem dokonywać wskazówkę "gen./acc", która przez swoją alternatywność nie pomoże mu ustrzec się błędów.

Dotyczyć (+ D) - angehen, betreffen (z dopełnieniem w B): Jego prace dotyczyły teorię względności.

Interesować się (+ N) - sich interessieren für (+ B): a) Maria interesowała się dla fizyki; b) Oni interesowali się dla teatr i muzykę; c) Interesuje się o politykę; d) Wszyscy interesowali się za lampy; e) Interesuje się dla muzyką. Jak widać, stopień strukturalnej niezgodności jest duży. Cytowane przykłady pokazują, jakie pośrednie stadia przechodzi nieraz jeden wyraz, zanim przyjmie się w aktywnym języku ucznia jako element

<sup>4</sup> G. Helbich, W. Schenkel, Wörterbuch zur Valenz und Distribution deutscher Verben, Leipzig 1975, s. 284-285.

<sup>5</sup> J. Tokarski, Z pogranicza metodyki i językoznawstwa, Warszawa 1967, s. 113-114.

<sup>6</sup> L. Jakowczyk, W. Reinholz, Taschenwörterbuch. Polnisch-Deutsch, Leipzig 1973.

stały i poprawny. Przykład e) to hybryda składniowa, powstała w wyniku kontaminacji dwu struktur: + interesować się dla - interesować się czym. Należałoby ten przypadek nazwać ilustracją składni analityczno-syntetycznej, w wyniku czego doszło do redundancji pozornej, bo zdanie to nie było wynikiem świadomego aktu twórczości językowej. Charakterystyczne dla obcokrajowców mówiących po polsku jest zjawisko wprost przeciwne, tzn. usuwanie elementów redundantnych.

Jechać (+ N) - fahren mit (+ C): Jechałem z tramwajem (z pociągiem). Są to błędy liczne i długotrwałe. Tak samo: jeść z łyżką, pisać z długopisem. Przyczyny nadużywania przyimków w konstrukcjach syntetycznych (bezprzyimkowych) tkwią w samym języku. Polszczyzna jest tu reprezentantem języków syntetycznych, a język niemiecki - analitycznych.

Kierować (+ N) - leiten, führen (+ B): Król kierował wszystkie prace. Ja kieruję pracą FDJ. Strajk kierował student Zurbrycki.

Kończyć się (+ N) - enden mit (+ C): Mistrzostwa skończyły się z pokazem.

Opiekować się (+ N) - betreuen<sup>7</sup>, pflegen (+ B): Państwo opiekuje się życie muzyczne. Państwo opiekuje się teatry i opery.

Potrzebować (+ D)<sup>8</sup> - brauchen (+ B): Pacjent potrzebuje opiekę. Ludzie potrzebują teatry.

Powodować (+ B) - bewirken, verursachen<sup>9</sup> (+ B): Wojna powodowała do zmiany człowieka. Jego działalność w AK powodowała do dramatu. Mamy tu do czynienia z ciekawym przypadkiem. Mimo pełnej zgodności syntaktycznej i semantycznej obu czasowników błąd występuje. Wydaje się, że tego rodzaju wykołajenia w rzędzie czasownika tłumaczyć trzeba działaniem analogii do składni ekwiwalentu leksykalnego z języka ojczystego. Można

<sup>7</sup> Zaskakuje w słowniku brak hasła betreuen i Betreuer (patrz przyp. 6).

<sup>8</sup> W części niemieckiej słownika (przyś. 6) brak podanej rekcji czasownika potrzebować.

<sup>9</sup> Brak w słowniku hasła powodować (patrz przyp. 6).

tu wskazać na czasowniki: prowadzić do, przyczynić się do, a z języka niemieckiego: beitragen zu, führen zu.

Byłby to więc wypadek przejęcia przez wyraz składni swoich synonimów<sup>10</sup>, tutaj w obu językach podobnej. W rezultacie takie błędy są bliskie wykojeniom leksykalnym. Pisząc o podobnym zjawisku na gruncie języka polskiego, Zygmunt Saloni stwierdza wprost: "Rząd czasownika jest w gruncie rzeczy faktem słownikowym, uwarunkowanym czynnikami pozagramatycznymi"<sup>11</sup>.

Omwianemu zjawisku mogą towarzyszyć daleko idące zniekształcenia w stosunkach między podmiotem a orzeczeniem, co pojawiło się w zdaniu: Antygona cechuje odwagą, rezolucją i konsekwencją. Doszło tu zapewne do asocjacji z czasownikami: wykazać, przejawiać, których znaczenie jest bliskie czasownikowi cechować, ale których właściwości syntaktyczne są inne.

Słuchać (+ D) - hören (+ B): Słuchać radio, koncert, muzykę. Można słuchać 4 programy. Studenci słuchali wykłady.

Spotkać (+ B) - begegnen (+ C), treffen (+ B): Pierwszy raz spotkał temu kształtowi [!] na ucztach u hrabiny tę postać.

Studiować (+ B) studieren (+ B): Maria studiowała fizyki i chemii<sup>12</sup>. Czego pan studiował?

Towarzyszyć (+ C) - begleiten (+ B): Patoliczow i Abrasimow towarzyszyli delegację partyjną.

Uczyć się (+ D) - lernen (+ B): Ona uczyła się fizykę i chemię. Co uczył jej ojciec?

Zajmować się (+ N) - sich beschäftigen mit (+ C): a) Zajmowałem się z naszym samochodem; b) Pozytywizm zajmował się z losami prostych ludzi; c) Czy pan zajmuje się z sportem?

Zacznąć (+ B) - beginnen mit (+ C), anfangen mit (+ C):

<sup>10</sup> Warunki występowania podobnych zjawisk opisała Danuta Buttler (por. D. Buttler, Semantyka a składnia w związkach wyrazowych, "Poradnik Językowy" 1966, z. 6, s. 233).

<sup>11</sup> Z. Saloni, Błędy językowe w pracach uczniów liceum ogólnokształcącego, Warszawa 1971, s. 62.

<sup>12</sup> Przez analogię do uczyć się.

Ludzie zaczęli z walką przeciw germanizacji. Potem Polska zaczęła z przeprowadzaniem kolektywizacji. Za trzy miesiące będą zaczynać ze studia.

### III. Uwagi końcowe

Z przedstawionych materiałów wynika, że błędy w zakresie rekcji czasowników wiążą się w olbrzymiej ilości wypadków z wpływem języka rodzimego, który w tej dziedzinie wykazuje z jednej strony podobieństwo, ale z drugiej strony daleko idące różnice w porównaniu z językiem polskim. Ucznia nie zaskoczy, że zdaniu niemieckiemu Ich lese ein Buch odpowiada polskie Czytam książkę. Równie dobrze nie zdziwi go, że niem. Ich warte auf dich to polskie Czekam na ciebie. Trudność zaczyna się w momencie, gdy polski odpowiednik wykazuje duży stopień niezgodności strukturalnej, np. Ich habe Angst (vor dem Krieg) to polskie Boję się (wojny). Różnica - widoczna w zestawieniu - jest o tyle istotna, że polskiemu czasownikowi zwrotnemu, wymagającemu dopełnienia w dopełniaczu, odpowiada w niemieckim zwrot idiomatyczny Angst haben vor. W tej sytuacji trudność tę nazwiemy trudnością trzeciego stopnia, co odpowiadać będzie trzem elementom różnicującym: a) na poziomie leksykalnym - w języku niemieckim zwrot trójwyrazowy, a w języku polskim czasownik zwrotny; b) na poziomie składni - w języku niemieckim składnia czasownikowo-przymikowa, a w języku polskim bezprzymikowa; c) w płaszczyźnie morfosyntaktycznej - w języku niemieckim wymagane dopełnienie w celowniku, a w języku polskim w dopełniaczu.

Dodać tu trzeba uwagę, że końcówkom dopełniaczowym rzeczownika polskiego (w funkcji dopełniacza) odpowiadają w języku niemieckim końcówki fleksyjne (nie tak liczne jak w języku polskim) oraz rodzajniki celownika.

Trudność drugiego stopnia obrazuje zestawienie: Ich beginne mit (dem Studium) - Zaczynam (studia). Wystąpią tu dwa elementy różnicujące - leksykalny i morfosyntaktyczny.

Trudność pierwszego stopnia wystąpi w następującym przypadku: Ich begegnete (einem Kollegen) - Spotkałem (kolegę). Jest tu obecny jeden element różnicujący - morfosyntaktyczny.